

Jest apelacja od wyroku na zastępcę burmistrza Cieszyna

Data publikacji: 1.02.2023 19:00

Prokuratura Rejonowa w Żywcu wniosła apelację od wyroku na zastępcę burmistrza Cieszyna Przemysława Majora. W grudniu ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Cieszynie uznał, że znieważył on publicznie premiera RP i pomówił instytucje państwowe. Przemysław Major zniesławił też Straż Graniczną, MON i MSWiA, a także partię PiS.



Fot: (ach)

Przypomnijmy, że sąd umorzył wówczas sprawę na roczną próbę. Akt oskarżenia do sądu skierowała żywiecka prokuratura rejonowa. Informację o apelacji przekazał Piotr Sowa, zastępca Prokuratora Rejonowego w Żywcu. - **Co do zasady z warunkowym umorzeniem się zgodziliśmy, ale uznaliśmy, że doszło do naruszenia prawa materialnego.** - powiedział prokurator.

Apelację rozpatrzy Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej.

W październiku 2021 r., Przemysław Major opublikował bardzo emocjonalny wpis na swoim prywatnym koncie w medium społecznościowym. Odniósł się do ówczesnej sytuacji na granicy z Białorusią, oznaczając Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Obrony Narodowej, Straż Graniczną, Mateusza Morawieckiego oraz Prawo i Sprawiedliwość, napisał: „niczym się nie różnicie od nazistów. Niczym!”. Wpis zilustrował fotografiami: przedstawiającą małych więźniów opuszczających niemiecki obóz Auschwitz oraz dzieci stojących za ogrodzeniem placówki Straży Granicznej w Michałowie.

Samorządowiec, po krytyce opublikowanych słów, przeprosił, ale podkreślał, że z niepokojem patrzył na kryzys migracyjny. W sądzie argumentował, że „wpis nie był zamierzeniem celowym, a wyrażeniem opinii w stosunku do sytuacji, jaka miała miejsce na granicy z Białorusią”.

Sąd uznał w grudniu ubiegłego roku, że jego wpis miał charakter znieważający konstytucyjny organ państwa – prezesa Rady Ministrów. - Użyte w nim sformułowania przyrównywały go do nazisty (...). Znieważenie miało charakter publiczny, ponieważ dokonane zostało na ogólnodostępnym profilu internetowym oskarżonego (...) - powiedział m.in. sędzia Sławomir Korcz w ustnym uzasadnieniu. Sformułowanie zrównujące de facto premiera z nazistą „niewątpliwie uwłaczało czci i przekraczało granicę dozwolonej krytyki”.

Sąd uzasadnił wówczas warunkowe umorzenie faktem, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie była znaczna. Dodał, że istotna była też postawa Majora. Nie był on karany, przeprosił za słowa. Wszystko wskazuje także na to, że nie złamie prawa.

(ach)